



22-24 lutego 2020

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Częstochowa. Miasto chce uszczelnić system odbioru odpadów

Od początku lutego obowiązuje umowa na odbiór odpadów w Częstochowie. Władze miasta przewidują, że do 2022 r. wyprodukujemy więcej śmieci niż w poprzednich latach. Celem na najbliższe miesiące jest uszczelnienie systemu, bo część mieszkańców miga się od segregowania odpadów.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,25724056,czestochowa-miasto-chce-uszczelnic-system-odbioru-odpadow.html?disableRedirects=true>

DZIENNIK ZACHODNI

Protest przeciwko budowie instalacji paliw alternatywnych

Już ponad 1500 osób podpisało się pod protestem przeciwko budowie instalacji paliw alternatywnych przy ulicy Dojazdowej w Częstochowie. Inwestorem jest Fortum.

Spór w Katowicach, w Częstochowie postawili na lifting

W Częstochowie miasto zrezygnowało z przebudowy stadionu ze względu na wielkie koszty. Ogłoszono nowy przetarg, który zostanie rozstrzygnięty do 28 lutego 2020.

WCZESTOCHOWIE.PL

Wynajem autobusów elektrycznych dla MPK. Wysoka oferta w przetargu

Tylko jedna oferta wpłynęła w przetargu na wynajem na okres 7 lat 15 egzemplarzy dwunastometrowych autobusów elektrycznych wraz infrastrukturą do ładowania. Jest ona wyższa od kwoty zaproponowanej przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne.

<http://wczestochowie.pl/artykul/34658,wynajem-autobusow-elektrycznych-dla-mpk.-wysoka-oferta-w-przetargu->

RADIOJURA.COM.PL



2 marca Wydział Edukacji UM rozpocznie rekrutację do klas pierwszych szkół podstawowych

Nabór będzie prowadzony dla dzieci zamieszkałych w obwodzie szkoły, ale również poza nim.

<https://www.radiojura.pl/2-marca-wydzial-edukacji-um-rozpocznie-rekrutacje-do-klas-pierwszych-szkol-podstawowych.html>

TV. ORION

Tablica na Kościuszki

Częstochowę odwiedziła grupa izraelskich przewodników. W programie kilkudniowej wizyty ujęto m.in. zwiedzanie Muzeum Żydów Częstochowian, czy spacer po terenach dawnego getta. Jednym z punktów było też odsłonięcie tablicy upamiętniającej mieszkańców kamienicy przy al. Kościuszki 14.

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/tablica-na-kosciuszki/>

Otwarcie na przedszkolaków

2 marca rozpoczyna się nabór do pierwszych klas szkół podstawowych. To pracowity czas dla wielu placówek oświatowych. Jako pierwsza przed przedszkolakami swoje drzwi otworzyła Szkoła Podstawowa Nr 53 przy ul. Orkana.

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/otwarcie-na-przedszkolakow/>

Częstochowa od wojny do wojny

„Częstochowa lata 1918-1939. Od wojny do wojny” to film w reżyserii Krzysztofa Kasprzaka, który niedawno można było obejrzeć w Kinie Studyjnym OKF Iluzja. Projekcją rozpoczęto nowy cykl „Filmowych spotkań z historią miasta”.

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/czestochowa-od-wojny-do-wojny/>

Dłużnicy śmieciowi

Z deklaracji śmieciowych wynika, że w Częstochowie żyje około 190 tys. osób. Jeśli wierzyć danym GUS to powinno nas być blisko 225 tys. Co stało się z blisko czterdziestoma tysiącami mieszkańców?

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/dluznicy-smieciowi/>

Kamery na Tysiącleciu i Północy

Monitoring miejski wzbogacił się o 6 nowych punktów kamerowych, które obejmą 26 nowych miejsc. Tym razem jeszcze bezpieczniej ma być w dzielnicach Północ i Tysiąclecie.

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/kamery-na-tysiacleciu-i-polnocy/>



Patriotycznie w SP 41

Gorzki to chleb jest polskość – pisał Cyprian Kamil Norwid. Ale podczas 13. już Powiatowego Konkursu Poezji i Pieśni Patriotycznej nie było smutno, a wręcz przeciwnie – radośnie i podniośle.

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/patriotycznie-w-sp-41/>

Wybuchy i roboty w SP 29

Dni otwarte w Szkole Podstawowa nr 29.

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/wybuchy-i-roboty-w-sp-29/>

My nie podglądamy

Rozmowa z Arturem Kucharskim, rzecznikiem prasowym częstochowskiej Straży Miejskiej.

<http://www.tvorion.pl/w-sieci/my-nie-podgladamy/>



Częstochowa. Miasto chce uszczelnić system odbioru odpadów

Od początku lutego obowiązuje umowa na odbiór odpadów w Częstochowie. Władze miasta przewidują, że do 2022 r. wyprodukuje się więcej śmieci niż w poprzednich latach. Celem na najbliższe miesiące jest uszczelnienie systemu, bo część mieszkańców miga się od segregowania odpadów.

Nowa umowa na odbiór odpadów obowiązuje od 1 lutego. Do 31 stycznia śmieci w Częstochowie będzie odbierał Remondis, który robił to już w poprzednich latach. Dla mieszkańców wiele się nie zmieni, ale pewne nowości nas czekają. – Chcemy w ciągu sześciu miesięcy wdrożyć system RFID. Każdy pojemnik o pojemności od 60 do 1100 l będzie wyposażony w tag, który będzie czytany przez samochody wykonawcy. Dzięki temu na ekranie komputera będziemy mieć informacje, kiedy odpady z takiego pojemnika zostały odebrane. Będziemy znać nawyki mieszkańców i jednocześnie zyskamy możliwość kontroli wykonawcy – mówi Łukasz Kot, dyrektor ds. usług zewnętrznych w Częstochowskim Przedsiębiorstwie Komunalnym. – Rośnie nam strumień odpadów, a mamy coraz mniej mieszkańców w systemie. Stąd pomysł z RFID. Do tego każde auto będzie miało tzw. fotoboxy i co 3 s będzie robić zdjęcia wokół pojazdu. Będziemy wtedy wiedzieć, czy wykonawca nie odbiera czasami trzech pojemników zamiast jednego.

To jednak nie wszystko. CzPK chce zapobiec sytuacji, w której mieszkańcy deklarujący selektywną zbiórkę wrzucali wszystkie odpady do pojemnika na śmieci zmieszane. Dzięki temu nie mieli obowiązków wynikających z segregowania odpadów, a płacili znacznie mniej. – Wykonawca co trzy miesiące będzie dostarczał raport dotyczący liczby worków oddanych przez daną nieruchomość zabudowy niskiej. Będziemy wiedzieć, czy ktoś deklarujący zbiórkę selektywną faktycznie segreguje odpady. Oczywiście może się zdarzyć, że kogoś nie ma, bo wyjechał, i tych worków nie wystawi, dlatego raporty będą sporządzane w cyklu trzymiesięcznym. Jeżeli ktoś nie oddaje odpadów ciągle przez trzy miesiące, to sygnał, że raczej pozbywa się ich inaczej, niż wskazywałaby deklaracja – tłumaczy Łukasz Kot.

Aby móc sporządzić taki raport, ładowacz albo kierowca będą musieli na tabletach zapisywać liczbę worków oddanych przez daną nieruchomość. Jak podkreślają przedstawiciele miasta, mieszkańcy mogą oddać, ile chcą worków, bez żadnego limitu. Nie ma też obowiązku wystawiania segregowanych odpadów w workach dostarczonych przez Remondis, mogą to być worki samych mieszkańców. Składowanie worków może być kłopotliwe, dlatego część mieszkańców decyduje się na zakup we własnym zakresie pojemników w odpowiednich kolorach. Z takiego pojemnika odpady segregowane także zostaną odebrane, ale ważne, żeby znajdowały się one w workach, tak aby można je było przełożyć do auta.

Od lutego przez cały okres trwania umowy niektóre odpady będą odbierane częściej. – Dużą zmianą jest to, że dwa razy częściej będziemy odbierać plastik i papier. Były takie wnioski od mieszkańców. Generuje to dodatkowe koszty, ale widzimy, że wzrasta ilość odpadów plastikowych i papieru – wyjaśnia zmiany Kot.

W Częstochowie bardzo popularne są tzw. dzwony, do których mieszkańcy wrzucają posegregowane odpady. W całym mieście jest ich ok. 300. W najbliższych latach znikną jednak z przestrzeni miejskiej i zostaną zastąpione przez pojemniki o pojemności 1100 l. – Dzwony są kłopotliwe, do opróżnienia jest potrzebne auto z dźwigiem, a pojemniki możemy



obsłużyć śmieciarką – zaznacza Łukasz Kot. W miarę jak charakterystyczne pojemniki będą się zużywać, będą zastępowane nowymi, bardziej funkcjonalnymi.

Miasto myśli też o uruchomieniu Stacjonarnego Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych na terenie Częstochowy. Obecnie taki punkt działa na Sobuczynie i tam mieszkańcy mogą za darmo oddać odpady takie jak stare opony. O tym, gdzie miałyby się taki punkt znaleźć, jeszcze nie zdecydowano.

Mieszkańcy często skarżą się, że wyjazd na Sobuczynę jest problemowy.auta są dwukrotnie ważone, przy wjeździe i po oddaniu odpadów, przez co czasem trzeba odstać swoje w kolejce. Efekty widzimy w lasach, gdzie nietrudno natknąć się na całkiem duże śmieci, jak sedes, o czym niedawno pisał w liście do redakcji jeden z czytelników.

Jak wyjaśnia Łukasz Kot, jest to wymóg ustawowy, na co samorząd nie ma żadnego wpływu. – Ustawa z każdą nowelizacją nakłada na mieszkańców szereg nowych obowiązków. Sam jeżdżę dużo rowerem po lasach i „podziwiam” inwencję ludzi, którzy potrafią wyrzucić coś w miejscu, gdzie trudno mi dojechać rowerem. Jeśli ktoś woli jechać do lasu, skoro może na Sobuczynie bezpłatnie wszystko zostawić, to ja już nie wiem, z czego to wynika.

Ceny nie powinny rosnać, ale pewności nie ma

Na ten moment nic nie wskazuje na zmiany cen za odbiór odpadów. System odbioru odpadów ma być tak skonstruowany, żeby się bilansował. Oznacza to, że miasto nie może ani na tym zarabiać, ani do tego dokładać. Obecne stawki, obowiązujące od wakacji, są dostosowane do nowej umowy, zgodnie z którą miasto płaci Remondisowi za każdą odebraną tonę odpadów.

– Założyliśmy, że mieszkańcy do końca stycznia 2022 r. wyprodukują ok. 175 tys. ton śmieci. Jeśli jednak będzie ich np. 150 tys., to wartość końcowa umowy może być niższa. Oczywiście miasto nie może na systemie zarabiać, nie powinno też do niego dokładać. Teoretycznie możliwa byłaby więc wówczas korekta stawek w dół, tyle że koszty w systemie odpadów ciągle rosną... Decyduje o tym m.in. wzrost opłat za korzystanie ze środowiska, koszty oddawania, czyli de facto płacenia recylerom ciężkich pieniędzy za przyjęcie frakcji segregowanych, rosnące koszty składowania czy dostosowania się do zmian prawnych. System odpadów jest obecnie na tyle nieprzewidywalny kosztowo, że trudno tu coś racjonalnie zakładać i zaplanować – wyjaśnia Łukasz Kot.



Protest przeciwko budowie instalacji paliw alternatywnych

Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl



Częstochowa

Już ponad 1500 osób podpisało się pod protestem przeciwko budowie instalacji paliw alternatywnych przy ulicy Dojazdowej w Częstochowie. Inwestorem jest Fortum.

Rośnie opór społeczny przeciwko budowie instalacji paliw alternatywnych RDF (Refuse Derived Fuel - produkcja paliwa z odpadów) na ulicy Dojazdowej. Plany tej inwestycji w kwietniu 2019 roku przedstawiło Fortum, ale głośno o niej zrobiło się dopiero w lutym. Dlaczego? - Wcześniej mówiło się o planach, teraz inwestor wystąpił do prezydenta o wydanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych - mówi Piotr Wrona, radny PiS, który wraz z Hubertem Pietrzakiem z Częstochowskiego Alarmu Smogowego najmocniej zainteresował się problemem instalacji RDF.

- Niepokój mieszkańców jest uzasadniony. Instalacja ma się bowiem znajdować ok. 300 metrów od zabudowań mieszkalnych i wiąże się ze wzmożonym ruchem samochodów. Dzienny potok ma wynosić 50 samochodów na dobę. Tereny położone tak blisko centrum to zdecydowanie nie jest odpowiednie miejsce na taką inwestycję - mówi Piotr Wrona, który jako przewodniczący Komisji Rozwoju Regionalnego i Gospodarki zwołał jej otwarte posiedzenie na pomiedzialek.

Mieszkańcy nie kryją obaw wobec planów Fortum, chociaż firma zapewnia, że to dopiero wstępne przymiarki do inwestycji, a żadne ostateczne decy-

zje nie zapadły. - Uważamy, że odpady - zamiast trafiać na wysypiska - mogą zostać wykorzystane do produkcji wartościowego paliwa. Prowadzimy wstępne działania przygotowawcze w ramach projektu instalacji do produkcji paliwa alternatywnego RDF przy ul. Dojazdowej na potrzeby naszej elektrociepłowni w Zabrze. Jest to bardzo wstępny etap przygotowań i nie podjęliśmy na tym etapie żadnej decyzji ws. budowy - mówi Jacek Ławrecki, rzecznik prasowy Fortum.

Oświadczenie w sprawie wydał również Urząd Miasta w Częstochowie, który przez protestujących jest częściowo obwiniany za zaistniałą sytuację. „Plany potencjalnego inwestora nie dotyczą spalarni, tylko instalacji do produkcji paliwa alternatywnego RDF; planowana inwestycja nie jest w żadnej mierze przedsięwzięciem miejskim, nie jest też prawdą, że to władze miasta będą decydować o pozwoleniu na uruchomienie instalacji; ewentualne pozwolenie zintegrowane na działalność instalacji wydaje Marszałek Województwa Śląskiego” - podkreśla Urząd Miasta w Częstochowie, który dodaje, że sama decyzja środowiskowa, nawet gdyby opinie instytucji państwowych były pozytywne i dawały podstawę do jej wydania, nie oznacza jeszcze zgody na funkcjonowanie instalacji.

- O zintegrowanym pozwoleniu na działalność instalacji decyduje marszałek województwa; inwestor musi też wcześniej uzyskać warunki zabudowy oraz pozwolenie na budowę, a w przypadku ul. Dojazdowej 20 grunt, na którym miałyby powstać inwestycja, jest - zgodnie z księgą wieczystą - gruntem Skarbu Państwa - twierdzi miasto.

©



Spór w Katowicach, w Częstochowie postawili na lifting

Piotr Sobierajski
p.sobierajski@dz.com.pl



Zagłębiowski Park Sportowy powstaje na 16 ha
Obok znajduje się Górka Srodulska, gdzie jeździmy na nartach

Sosnowiec, Katowice

Zagłębiowski Park Sportowy to nie tylko stadion, ale także hala sportowa i lodowisko.

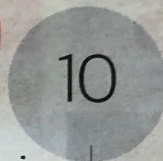
Ten pierwszy obiekt od października 2019 r. powstaje w sąsiedztwie stadionu, a przetarg na jego wykonanie też wygrało Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Tym razem realizuje tę inwestycję wspólnie z Przedsiębiorstwem Miejskim MZUM.PL z Dąbrowy Górniczej.

Stadion zimowy w zawieszaniu

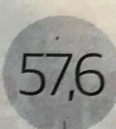
Hala sportowa będzie kosztować 57,6 mln zł (brutto). Ma być gotowa w październiku 2021 r. Ostatnim obiektem, będącym częścią Zagłębiowskiego Parku Sportowego, jest stadion zimowy. Ma być ogólnodostępną ślizgawką, jak i obiektem przeznaczonym do profesjonalnych rozgrywek hokejowych. Narazie nie udało się wyłonić wykonawcy, bo oferty przekraczające 50 mln zł są zbyt wysokie. - Kolejny przetarg trwa, a my staramy się obniżyć koszty tego przedsięwzięcia. Będzie to możliwe poprzez zmianę wykonania technologii części obiektu - wyjaśnia Rafał Łysy. Na budowę ZPS miasto zaciągnęło kredyt w kwocie 203 mln zł. - To będzie obiekt sportowy, ale nie tylko, bo będzie



miliony zł wynosi kredyt zaciągnięty przez miasto na budowę stadionu, hali i lodowiska



łóż VIP znajdzie się na terenie powego stadionu piłkarskiego, każda z nich będzie 12-osobowa



miliona zł ma kosztować budowa hali sportowej. Ma być gotowa w dwa lata, a więc w październiku 2021 roku

służył wszystkim mieszkańcom. Będzie można na nim organizować na przykład koncerty. Takiego miejsca w Sosnowcu naprawdę brakowało - podkreśla Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

Sytuacja patowa i modernizacja

Na stadion czekają też kibice w Katowicach. Tu są duże rozbieżności pomiędzy miastem a firmą SR Architekci, co do kosztów budowy stadionu GKS-u, hali sportowej i całego otoczenia tych obiektów. Jak nieoficjalnie się dowiedzieliśmy, poprawiona dokumentacja mówi o kwocie 396,5 mln zł, a sama budowa stadionu i hali to wydatek 156 mln zł (ok. 180 mln zł z VAT). W kosztorysie zawarto też wszystkie dodatkowe koszty związane z zaleceniami miasta i służb z nim związanych - na ok. 80 mln zł.

Miasto uważa, że można zrealizować cały projekt za 184,5 mln zł. Obie strony dały sobie czas do końca lutego 2020 r., wtedy dowiemy się, jak aktualnie wygląda sytuacja z budową stadionu oraz hali sportowej.

W Częstochowie miasto zrezygnowało z przebudowy stadionu ze względu na wielkie koszty. Ogłoszono nowy przetarg, który zostanie rozstrzygnięty do 28 lutego 2020 r. Tu znalazł się jedynie zakres zadań, który umożliwi dostosowanie stadionu, na którym gra Raków, do wymogów PKO Ekstraklasy. Powstanie podgrzewana murawa, zostaną przebudowane trybuny, ale nie powstanie centrum treningowe. Całość ma kosztować 17 mln zł, a miasto liczy, że 10 mln zł dołoży ministerstwo. ©

Rafał Musioł, Bartłomiej Romanek



WCZESTOCHOWIE.PL

Wynajem autobusów elektrycznych dla MPK. Wysoka oferta w przetargu

SAS

21.02.2020

11:24



fot. MPK w Częstochowie

Tylko jedna oferta wpłynęła w przetargu na wynajem na okres 7 lat 15 egzemplarzy dwunastometrowych autobusów elektrycznych wraz infrastrukturą do ładowania. Jest ona wyższa od kwoty zaproponowanej przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne.

Otwarcie ofert nastąpiło 14 lutego. Do przetargu przystąpiła jedynie firma Autosan z Sanoka, która opracowuje rozwiązania pozwalające na bezpieczną eksploatację częstochowskich autobusów hybrydowych (więcej pisaliśmy tutaj). Jej oferta opiewa na 48 mln 761 tys. zł z rozbiem na 7 lat. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne poinformowało, że jest gotowe

przeznaczyć na to nieco ponad 36 mln zł.

- Aktualnie oferta jest dogłębnie analizowana, należy szczegółowo zweryfikować proponowane rozwiązania czy są zgodne z SIWZ, oczekiwaniami Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Częstochowie i jego pasażerów, jak i sprawdzić jej prawidłowość z przepisami prawa zamówień publicznych. Dopiero później rozpatrywane będą kwestie finansowania, bo oferta przekroczyła pułap kosztowy określony przez zamawiającego - mówi **Maciej Hasik**, rzecznik prasowy MZDiT oraz MPK w Częstochowie. - Nie przesądza to jednak na razie o dalszych losach postępowania. Jakikolwiek ruchy w tym względzie będą rozpatrywane dopiero po wspomnianej wcześniej, dogłębnej analizie oferty, która potrwa mniej więcej przez najbliższy miesiąc.

Częstochowskie MPK wynajmując nowe autobusy, chce osiągnąć m.in. w ten sposób wymagany efekt ekologiczny i prawdopodobnie nie będzie musiało zwracać 66 mln zł dotacji na zakup hybryd, które od ponad dwóch lat są unieruchomione.

Źródło: własne

RADIOJURA.COM.PL

2 marca Wydział Edukacji UM rozpocznie rekrutację do klas pierwszych szkół podstawowych

21 lutego 2020 / 08:31



Nabór będzie prowadzony dla dzieci zamieszkałych w obwodzie szkoły, ale również poza nim.



To wszystko odbywa się z wykorzystaniem systemu elektronicznego:

- ” **Zapraszamy do logowania i do rejestrowania. Zamknięcie systemu to 16 marca godzina 15:00, a ruszamy 2 marca od godziny 9:00, ale jest też możliwości – jeśli rodzic nie ma możliwości elektronicznego wypełniania wniosku – zgłosić do szkoły podstawowej w obwodzie i tam dyrektor szkoły poprowadzi, wskaże informacje jak ma wyglądać rekrutacja.**



W poprzednich rekrutacji rodzice nie mieli zastrzeżeń do systemu elektronicznego:

- ” **Na szczęście przez wiele lat te systemy zostały dopracowane, są bardzo intuicyjne, pomocne. Jest to duże ułatwienie i nie wymaga od rodziców specjalnego zaangażowania. Rodzic składa wnioski, potem mamy ogłoszenie przez komisję rekrutacyjną listy kandydatów, którzy uzyskali akceptację, weryfikujemy wnioski, podajemy do publicznej wiadomości zakwalifikowanych kandydatów i czekamy na potwierdzenie przez rodzica woli przyjęcia do szkoły. Po zakończeniu tego procesu, pojawia się już ostateczna lista rekrutacyjna kandydatów przyjętych do szkoły.**



- mówił - Grzegorz Papalski - Naczelnik Wydziału Edukacji.